

Gliwice

W nocy z 10 na 11 marca na murach jednego z gliwickich akademików pojawiły się dwie odręczne ulotki. Wzywały one słuchaczy Politechniki Śląskiej do akcji solidarnościowej ze studentami stolicy. Zapewne niewiele osób zapoznało się z ich treścią, gdyż jeszcze tej samej nocy zostały zerwane przez patrol MO. Ulotki nawołujące do zorganizowania wiecu wywieszono także w korytarzach gmachu politechniki. Apele o solidarność spotykały się z żywą reakcją młodzieży. Jej poruszenie poważnie zaniepokoiło władze uczelni. Rektor, prof. dr inż. Jerzy Szuba, wystosował do słuchaczy apel o zachowanie spokoju i nieuczestniczenie w zapowiadanym w ulotkach wiecu. Mimo to o godz. 16.00 na pl. Krakowskim zebrało się około 250–300 osób. Studenci uformowali pochód, który ruszył w kierunku pl. Mickiewicza pod pomnik wieszczka. Podczas przemarszu ulicami Gliwic wznoszono m.in. okrzyki: „Żądamy wolności słowa!”, „Uwolnić studentów Warszawy!”, „Niech żyje Konstytucja!”, „Wolności!”, „Demokracji!”, „Precz z pałkami!”, „Precz z Czerwoną Burżuazją!”, a także do przechodniów: „Idźcie z nami!” Pod pomnikiem Mickiewicza demonstranci złożyli kwiaty i zawiesili na nim transparenty, następnie odśpiewali hymn państwowy i *Międzynarodówkę*. Część uczestników pochodu rozeszła się, inni zaś przeszli na Rynek. Tutaj około godz. 17.00 zaczęto palić przyniesione ze sobą gazety i skandować hasła: „Precz z czerwonym caratem”, „Prasa kłamie”, „Precz z gen. Moczarem”, „Precz z czerwoną burżuazją”, „Pachołki jak nie umieją rządzić – na rentę”. Następnie demonstranci ruszyli w stronę koszar wojskowych, po czym powrócili na Rynek. Stamtąd pochód udał się przed siedzibę KM PZPR. Pod budynkiem komitetu demonstranci wznosili przez jakiś czas antypartyjne hasła, a



potem udali się na ul. Gottwalda pod dom, w którym mieszkał rektor PŚI. Odśpiewano tu po raz drugi tego dnia *Międzynarodówkę*, wykrzyczano kilkakrotnie hasło „Precz z rektorem!” i zaczęto spokojnie rozchodzić się do domów i akademików. Kilkudziesięcioosobowa grupa przeszła jeszcze na pl. Krakowski. Po wznesieniu okrzyków: „Do zwycięstwa!” oraz „Do jutra do godz. 16.00!” młodzież rozeszła się. Demonstracja skończyła się około godz. 21.00. Milicja nie interweniowała. Godzinę później, w ramach działań o charakterze profilaktycznym, Administracja Domów Akademickich PŚI. przeprowadziła kontrole w poszczególnych akademikach. Poszukiwano emisariuszy studenckich z Warszawy i Krakowa. Rewizje ubezpieczane były z zewnątrz przez milicję, ale nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Rano 12 marca wzburzenie wśród studentów politechniki wywołała wiadomość o skierowaniu przez rektora do lokalnej prasy komunikatu, w którym demonstracja nazwana została „wybrykami nieodpowiedzialnych elementów”, a jej uczestnicy „mętami i chuliganerią”. Studentów oburzyła nie tylko treść komunikatu, ale także jego rzekomi liczni sygnatariusze. Zaczęli więc domagać się zamieszczenia odpowiedniego sprostowania w którymś z najbliższych numerów „Trybuny Robotniczej”. O godz. 16.00 na pl. Krakowskim zebrała się około 150-osobowa grupa młodzieży. Studenci nawoływali do solidarności z ich warszawskimi kolegami. Dwadzieścia minut później liczba manifestantów wzrosła już do około 450 osób. Wśród nich znajdowali się studenci uczelni katowickich, a także uczniowie miejscowych szkół średnich i przyzakładowych. Młodzież, która próbowała ruszyć w pochodzie ulicami miasta, została wezwana przez milicję do rozejścia się. Zaraz potem do akcji przystąpiły siły ZOMO i ORMO. Zaczęło się pałowanie. Użyto tresowanych psów. Demonstranci rozproszyli się i zaczęli uciekać. Część z nich skierowała się w stronę akademików przy ul. Łużyckiej. Tam próbowano sformować kolejny pochód. Milicja rozpendziła jednak młodzież i zablokowała dojścia do akademików. Grupki studentów próbowały także zbierać się na ul. Zwycięstwa i w Rynku. Oni również zostali brutalnie spacyfikowani. Tego dnia w mieście pobici zostali także przypadkowi przechodnie. Według informacji Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach oraz Prokuratury Powiatowej w Gliwicach ok. godz. 17.10 w mieście „zaprowadzono porządek”, zaś ok. godz. 19.00 „nastąpił całkowity spokój”.

W związku z zajściami gliwicka MO zatrzymała w aresztach 18 osób. Najstarszy z zatrzymanych miał 45 lat, najmłodszy zaś 16 i był uczniem siódmej klasy szkoły podstawowej. W stosunku do trzech osób wszczęto postępowanie karne, dalszych 14 miało

odpowiadać przed KKA. Uczeń podstawówki do czasu przekazania rodzicom umieszczony został w Izbie Dziecka. Ponadto sześć osób zatrzymała gliwicka SB. Przekazano je następnie Wydziałowi Śledczemu SB KW MO w Katowicach.

Oburzenie studentów na działania sił porządkowych znalazło odzwierciedlenie w organizowanych jeszcze tego samego, jak i w kolejnych dniach zarówno na uczelni jak i poza nią zebraniach i wiecach oraz uchwalanych tam rezolucjach kierowanych do władz Politechniki. Na uczelni kolportowano również ulotki. Część studentów bojkotowała zajęcia. Planowano również zorganizowanie strajku, który miał się zacząć 18 marca, a także kolejnej demonstracji ulicznej, przewidzianej na 21 marca. Nie doszło jednak do nich. Protest zaczynał powoli wygasać, przede wszystkim ze względu na zastosowane wobec młodzieży represje i szykany. Chodziło przede wszystkim o stanowcze działania podjęte przez władze uczelni, a polegające m.in. na przeprowadzaniu rozmów z wybranymi studentami w obecności ich rodziców. Wcześniej jednak rodzicom rozsyłano odpowiednie powiadomienia, „by zwrócili uwagę na swych podopiecznych, gdyż w razie uczestniczenia w manifestacjach lub innej antypaństwowej działalności syn czy córka zostaną usunięte z uczelni, a rodzice z pracy [...] To posunięcie spowodowało wywarcie gwałtownej presji rodziców na studentów i w uczelni nagle wszyscy zamilkli”. Wygaśnięcie protestów na uczelni znaczna część gliwickich studentów potraktowała jako osobistą porażkę. Uważali oni bowiem, że nastąpiło ogólne podważenie ich autorytetu jako środowiska, skoro nie udało się rozszerzyć protestu na resztę społeczeństwa.

Jarosław Neja

Powiązane informacje

[Protesty studenckie](#)



[Zdjęcia uczestników manifestacji studentów Politechniki Śląskiej w Gliwicach w dniach 11-12.03.1968](#)

